

*Sygn. akt: I ACa 141/12*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b><i>SSA Alicja Myszkowska (spr.)</i></b>
<b>Sędziowie:</b>	<b><i>SSA Wiesława Kuberska</i></b> <b><i>SSO del. Joanna Walentkiewicz - Witkowska</i></b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. P.**

przeciwko **E. K.**

o zachówek

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 18 października 2011 r. sygn. akt I C 1073/10

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 i 2 w ten tylko sposób, że zasądzoną w punkcie 1 kwotę 78.375 złotych obniża do kwoty 77.363,75 (siedemdziesiąt siedem trzysta sześćdziesiąt trzy 75/100) złotych;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części.**

Sygn. akt I ACa 141/12

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 października 2011 roku wydanym w sprawie I C 1073/10 Sąd Okręgowy w Płocku zasądził od pozwanej E. K. na rzecz powódki H. P. kwotę 78 375 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 18 października 2011 roku do dnia zapłaty. W punkcie 2. wyroku Sąd Okręgowy oddalił powództwo w pozostałej części, zaś w punkcie 3. oddalił wniosek o nadanie wyrokowi rygору natychmiastowej wykonalności. W zakresie kosztów procesu Sąd I instancji w punkcie 4. wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3451,60 złotych tytułem

zwrotu kosztów procesu, zaś w punkcie 5. tytułem zwrotu wydatków nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku od powódki kwotę 605,27 złotych, natomiast od pozwanej kwotę 2 026,37 złotych.

W toku postępowania pierwszoinstancyjnego Sąd Okręgowy m. in. ustalił, że A. B. zmarła(...)roku, a spadek po niej na podstawie ustawy odziedziczyły córki: E. K. i H. P. po 1/2 części każda z nich.

Spadkodawczyni była właścicielką nieruchomości położonej we wsi G., gmina P., oznaczonej w ewidencji gruntów numerem (...), o powierzchni 2,25 ha, dla której Sąd Rejonowy w Żyrardowie prowadzi księgę wieczystą nr (...). W dniu 9 października 2007 roku A. B. podarowała tę nieruchomość córce E. K.. Na nieruchomości znajdują się parterowy budynek mieszkalny z lat 50 – tych, rozbudowany w latach 90 – tych o powierzchni zabudowy 63,26 m<sup>(2)</sup>, obora z lat 90 – tych o powierzchni zabudowy 31,20 m<sup>(2)</sup>, drewniana stodoła o powierzchni 100 m<sup>(2)</sup> oraz dwie drewniane szopy. Poza siedliskiem nieruchomość porośnięta jest samosiejkami drzew i krzewów. Dojazd do nieruchomości zapewniony jest drogą gruntową. Wartość nieruchomości według stanu z chwili dokonania darowizny i aktualnych cen rynkowych wynosi 313 500 złotych.

Sąd I instancji ustalił także, że pozwana nie otrzymała od matki darowizny w kwocie 70 000 złotych, zaś powódka nie otrzymała w darowiźnie kwoty 20 000 złotych ani 10 000 złotych. W kwestii podarowania materiałów budowlanych na rzecz powódki, to dostała ona za życia ojca S. B. (zmarł 31 sierpnia 1989 roku) 650 lub 700 sztuk pustaków i 200 sztuk cegły. Pustaki zostały przeznaczone na budowę domu H. P. i jej męża w M., ale zostały zwrócone, kiedy jej mąż sam zaczął wykonywać pustaki, natomiast cegła rozlasowała się i nie została użyta do budowy.

E. K. ma 54 lata, z zawodu jest kosmetyczką, mieszka w Ż. w lokalu położonym przy ul. (...). Pracuje jako pomoc domowa, zarabia około 1000 złotych netto oraz pobiera czynsz najmu w wysokości 1500 złotych miesięcznie za lokal użytkowy, który powierzyła jej córka. Pozwana ma troje dzieci, przy czym na utrzymaniu ma jednego syna w wieku 17 lat, który jeszcze się uczy. Posiada majątek w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego o powierzchni 43,60 m<sup>2</sup>, zabudowanej nieruchomości położonej w G. o powierzchni 2,25 ha i niezabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości R. około S. o powierzchni 8500 m<sup>2</sup>.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy podniósł, że zaoferowani przez pozwaną świadkowie: P. K. (1), W. G. (1), J. K. (1), E. Ż. i M. K. (1) nie mieli wiedzy na temat otrzymania przez H. P. darowizny od matki w postaci materiałów budowlanych i wyposażenia domu, bądź taką wiedzę posiadali jedynie z przekazania ustnego. Wskazane dowody nie były zatem przekonujące na tyle, aby przyjąć, iż spadkodawczyni dokonała na rzecz powódki wymienionych darowizn.

Z kolei świadkowie strony powodowej: J. P. i P. P. wskazali, iż powódka nie otrzymała od spadkodawczyni darowizny. P. P. zaprzeczył, aby był z babcią w banku i wypłacał kwotę 20 000 złotych na rzecz powódki.

Sąd Okręgowy podniósł, że żadna ze stron nie sprostала wymogowi z art. 6 kc w kwestii udowodnienia otrzymywanych darowizn. Sąd odmówił zatem wiary H. P., iż A. B. podarowała pozwanej 70 000 złotych oraz odmówił wiary E. K., że ich matka podarowała powódce pieniądze, a rodzice dali jej materiał budowlany oraz meble i dywan.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji zważył, że roszczenie powódki jest uzasadnione co do zasady w świetle art. 991 kc. Podkreślił przy tym, cytując judykaty Sądu Najwyższego, iż roszczenie o zachowek przysługuje niezależnie od tego, czy spadkobiercy zostali powołani do spadku z ustawy, czy na podstawie testamentu. Wskazał na treść art. 994 § 1 kc, który reguluje kwestię obliczania wartości spadku. Podniósł przy tym, że nawet jeśli by powódka przed śmiercią ojca w 1989 roku otrzymała od rodziców w darowiźnie materiały budowlane oraz meble i dywan to z uwagi na treść tego przepisu i tak nie podlegałyby one doliczeniu.

Wysokość należnego powódce zachowku Sąd wyliczył na podstawie działania arytmetycznego w postaci:  $313\ 500\ \text{zł} \times \frac{1}{2} \times \frac{1}{2} = 78\ 375\ \text{zł}$ .

Sąd I instancji uznał, iż na gruncie niniejszej sprawy nie ma podstaw do obniżenia wysokości zachowku ani tym bardziej do całkowitego oddalenia powództwa na podstawie art. 5 kc. Konstatację tę poprzedziło porównanie stosunków majątkowych obydwu stron oraz stosunków stron ze spadkobierczynią. Sąd Okręgowy przyznał, że stosunki między powódką a jej matką nie były aż tak dobre jak między jej matką a pozwaną, ale nie można przyjąć, iż H. P. zachowywała się wobec matki w sposób niewdzięczny. Stąd okoliczność, iż to pozwana bardziej angażowała się w opiekę nad A. B. nie uzasadnia obniżenia zachowku należnego powódce.

Przyjmując, iż sytuacja majątkowa pozwanej nie jest na tyle trudna, aby nie była ona w stanie jednorazowo spełnić zasądzzonego świadczenia, Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanej o rozłożenie na raty zasądzonej kwoty. Wskazał, że instytucja rozłożenia świadczenia na raty z art. 320 kpc ma charakter wyjątkowy, a E. K. dysponuje trzema nieruchomościami i powinna co najmniej od chwili złożenia pozwu liczyć się z koniecznością zapłaty zachowku. Dlatego też powinna podjąć odpowiednie przygotowania w tym kierunku, zwłaszcza że nie ma przeszkód, aby sprzedała część majątku i pozyskane w ten sposób pieniądze przeznaczyła na zaspokojenie roszczenia powódki.

O odsetkach ustawowych Sąd Okręgowy orzekł od dnia ogłoszenia wyroku, uznając, że wymagalność roszczenia zachodzi dopiero od momentu ustalenia wysokości zachowku.

O kosztach procesu oraz o kosztach wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Płocku Sąd I instancji orzekł opierając się na zasadzie stosunkowego ich rozdzielania (art. 100 kpc).

#### ***Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił następujący stan faktyczny.***

Między stronami postępowania toczyła się odrębna sprawa o dział spadku po A. B. w przedmiocie żądania H. P. o zapłatę połowy wartości ruchomości i oszczędności po spadkobierczyni. Postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2013 roku wydanym w sprawie I Ns 839/11 Sąd Rejonowy w Żyrardowie ustalił wartość przedmiotu działu spadku na kwotę 4015 złotych i dokonał działu spadku w ten sposób, że ruchomości o łącznej wartości 2000 złotych, opisane w punkcie I postanowienia od a) do h) przyznał na wyłączną własność E. K., zaś ruchomości o łącznej wartości 2015 zł opisane w punkcie II postanowienia od i) do q) przyznał na wyłączną własność H. P. (postanowienie – k. 494).

#### ***Apelację od wyroku wniosła pozwana.***

Skarżąca zarzuciła Sądowi, że wyrok został wydany na podstawie błędnych ustaleń faktycznych poprzez nieuwzględnienie, iż pomiędzy stronami toczy się postępowanie o dział spadku po A. B., a powódka wskutek tego postępowania może uzyskać przysporzenie, które winno być uwzględnione przy ustalaniu wysokości zachowku. Ponadto zdaniem apelującego Sąd błędnie ustalił, że zachowanie powódki wobec matki nie stanowi podstawy do oceny żądania powódki jako sprzecznego z treścią art. 5 kpc.

Apelująca zarzuciła również naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 §1kpc poprzez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków W. G., P. K., J. K., M. K. i zeznań pozwanej, co doprowadziło do nieuprawnionego uznania, że powódka nie otrzymała od swojej matki darowizn pieniężnych, zarzuciła również nieuwzględnienie wartości nieruchomości z aktu notarialnego w którym wartość darowizny określona została na kwotę 62000zł.

Skarżąca zarzuciła także Sądowi naruszenie art. 320 kpc, poprzez bezzasadną odmowę rozłożenia świadczenia na raty.

Wskazując na powyższe apelująca wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie wyroku przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja jest zasadna jedynie w części.

Należy przyznać rację skarżącej, iż wysokość należnego powódce zachowku nie została obliczona w sposób należyty. Postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2013r Sąd Rejonowy w Żyrardowie dokonał działu spadku po A. B. Sąd Apelacyjny uwzględnił treść tego prawomocnego postanowienia ,gdyż wpływa ona bezpośrednio na sposób obliczenia zachowku w przedmiotowej sprawie.

Jak wyżej wskazano cytowanym postanowieniem przyznano powódce oraz pozwanej określone przedmioty ruchome, a ich łączna wartość wynosi 4015 złotych. Rzeczy te wchodzi do masy spadku i powinny być uwzględnione przy obliczaniu wartości zachowku zgodnie z dyspozycją art. 991 kc. Substrat zachowku stanowią zatem: nieruchomości położona we wsi G., oznaczona w ewidencji gruntów numerem (...), o powierzchni 2,25 ha, której wartość według stanu z chwili dokonania darowizny i aktualnych cen rynkowych wynosi 313 500 złotych oraz rzeczy ruchome wymienione w punkcie I a-q) cytowanego postanowienia z dnia 10 kwietnia 2013 roku o łącznej wartości 4015 złotych. Wartość spadku wynosi zatem 317 515 złotych.

Powódce, jako że nie jest osobą małoletnią ani trwale niezdolną do pracy, przysługuje tytułem zachowku połowa udziału, który by jej przypadła przy dziedziczeniu ustawowym (art. 991 § 1 kc). Jak ustalono, powódka jest spadkobiercą ustawowym po A. B. i przypada jej udział w wysokości 1/2. Tym samym wysokość zachowku należy określić na zasadzie następującego działania matematycznego:  $317\ 515\ \text{zł} \times \frac{1}{2} \times \frac{1}{2} = 79\ 378,75\ \text{zł}$ . Od tak ustalonej kwoty należy odliczyć to, co powódka otrzymała na skutek działu spadku, czyli wartość rzeczy ruchomych wycenionych na kwotę 2015 złotych. W ten sposób zostaje wyliczona wysokość zachowku należnego powódce i wyraża się ona w kwocie 77 363,75 złotych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i zasądził na rzecz powódki tytułem zachowku kwotę 77 363,75 złotych.

Pozostałe zarzuty apelacji okazały się natomiast niezasadne.

W pierwszej kolejności należy rozpatrzyć zarzuty najdalej idące, a więc te dotyczące naruszenia art. 233 § 1 kpc w tym przede wszystkim błędnego ustalenia wartości przedmiotowej nieruchomości. W tym przedmiocie całkowicie nieuprawnione jest stanowisko apelującej , że podstawą ustalenia wartości nieruchomości winna być jej wartość określona w umowie darowizny. Zgodnie z treścią art. 995 kc , wartość darowizny ustala się według stanu na dzień jej dokonania , a według cen z chwili ustalania zachowku. Wobec powyższego zarzut apelacji nie znajduje uzasadnienia w świetle obowiązujących przepisów kodeksu cywilnego.

Sąd Apelacyjny oddalił także zgłoszony w postępowaniu międzyinstancyjnym , wniosek dowodowy skarżącej o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości , celem dokonania aktualnej wyceny i określenia szacunkowej wartości rynkowej nieruchomości położonej w G. o powierzchni 2,25 ha.

W ocenie Sądu odwoławczego opinia biegłego w zakresie wyceny nieruchomości nie wymaga aktualizacji. Należy wskazać, że sporządzenie operatu szacunkowego datowane jest na dzień 27 maja 2011 roku, podczas gdy orzeczenie Sądu I instancji zapadło w dniu 18 października 2011 roku. Sąd Okręgowy orzekał zatem w oparciu o aktualne dane w zakresie wartości nieruchomości czyniąc zadość wymogom z art. 995 § 1 kc. Mając na uwadze treść przedmiotowej opinii , także Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że ponowne badanie wartości opisanej nieruchomości nie jest konieczne. Biegły dokonywał oceny wartości nieruchomości już w okresie trwającego kryzysu gospodarczego , w czasie gdy ceny nieruchomości spadły . Biegły sądowy zaznaczył , że na badanym rynku nieruchomości ceny w czasie wydawania opinii utrzymywały się już na stabilnym poziomie. Dokonując wyceny biegły podkreślił istniejący w tym czasie wydłużony czas ekspozycji nieruchomości na rynku co wskazuje , że w dacie wydawania opinii były już widoczne oznaki kryzysu takie jak zastój na rynku nieruchomości i stabilizacja cen. Ponadto we wniosku dowodowym ,pозwana nie wskazała w sposób konkretny i precyzyjny, aby zaszły jakieś znaczące zmiany na rynku nieruchomości. Powołała się jedynie ogólnikowo na takie okoliczności jak pogarszająca się koniunktura gospodarcza i znaczne ograniczenia możliwości uzyskania kredytów, co wg skarżącej znacznie wpływa na obniżenie wartości nieruchomości w okresie 2-3 lat wstecz. Sąd Apelacyjny wziął także pod uwagę, że biegły sądowy w swojej opinii uwzględnił dolny pułap cen działek

za 1 m<sup>2</sup> obowiązujących na badanym obszarze. Przyjął bowiem 11,2 zł/ m<sup>2</sup>, podczas gdy ceny działek kształtowały się od 8 zł/ m<sup>2</sup> do 30 zł/ m<sup>2</sup>. Biegły w sposób jasny i logiczny przedstawił swoje stanowisko i stosownie je uargumentował. W tym stanie rzeczy nie ma potrzeby w myśl art. 286 kpc żądać dodatkowej opinii biegłego, bowiem kwestia wartości przedmiotowej nieruchomości została w sposób dostateczny ustalona i wyjaśniona (art. 217 § 3 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc).

Brak jest również podstaw do podzielenia pozostałych zarzutów naruszenia art. 223 kpc, w tym dokonania błędnej oceny dowodów, to jest zeznań świadków i pozwanej. W tym zakresie Sąd I instancji szczegółowo uzasadnił z jakich przyczyn odmówił wiarygodności zeznaniom świadków i z jakich przyczyn uznał, że pozwana nie udowodniła dokonania przez spadkodawczynię darowizny na rzecz powódki. Tą ocenę Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny w pełni podziela.

Nie można także zgodzić się ze skarżącą, że roszczenie o zachówek w tej konkretnej sprawie stanowi dla powódki użytek sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Wprawdzie judykatura oraz piśmiennictwo dopuszczają możliwość obrony strony pozwanej opartej na art. 5 kc, jednakże zakres zastosowania tego przepisu w sprawach o zachówek powinien być wąski (zob. Kodeks Cywilny, T. II, Komentarz do artykułów 450-1088 pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2011, s. 1173-1174). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 kwietnia 2004 roku (I CK 215/03, BSN 2004, Nr 11, s. 40) ocena sądu, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa (art. 5 kc) nie powinna pomijać, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych. Należy pamiętać też o zasadzie, że nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych.

Na gruncie niniejszej sprawy nie doszło do naruszenia zasady z art. 5 kc. Powódka dochodzi swych praw, które nie stanowią nadużycia prawa. Należy bowiem podkreślić, iż na skutek darowizny nieruchomości dokonanej przez spadkobierczynię na rzecz pozwanej, H. P. mogła czuć się pokrzywdzona. Została bowiem na niedługo przed śmiercią swojej matki pozbawiona możliwości dziedziczenia wespół z siostrą przedmiotowej nieruchomości, która posiada wymierną wartość. Jeśli nawet przyjąć, że stosunki między powódką, a jej matką nie układały się tak dobrze jak między jej matką a pozwaną, to jednak brak jest okoliczności wskazujących, ażeby powódka dopuszczała się względem swojej matki czynów haniebnych, czy takich zachowań jak obrażania, nękania, dokuczania itd.

Mając powyższe na uwadze oraz dzieląc argumentację Sądu Okręgowego należało przyjąć, iż przedmiotowe roszczenie nie wykracza poza ramy określone przez art. 5 kc.

Uwzględniając sytuację majątkową pozwanej Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji co do niezastosowania dobrodziejstwa z art. 320 kpc w postaci rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty. Zgodnie z treścią tego przepisu sąd może rozłożyć na raty świadczenie jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Sytuacja osobista i majątkowa pozwanej nie pozwala przyjąć, iż taki uzasadniony wypadek zachodzi. E. K. jest właścicielką kilku nieruchomości. Wprawdzie w apelacji podaje, iż jest obecnie osobą bezrobotną. Nie zmienia to jednak faktu, iż jej potencjał finansowy, ze względu na stan posiadania nieruchomości, jest stosunkowo duży. Spośród trojga dzieci ma na utrzymaniu już tylko jednego, pełnoletniego syna.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację w pozostałym zakresie.